X kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych**
(nr 137)
z dnia 20 października 2026 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (nr 137)

20 października 2026 r.

Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych, obradująca pod przewodnictwem poseł **Marii Małgorzaty Janyskiej (KO)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o działaniach antyterrorystycznych (druk nr 3215);

– rozpatrzenie odpowiedzi ministra spraw wewnętrznych i administracji oraz ministra finansów i gospodarki na dezyderat nr 1 w sprawie statusu pracowników cywilnych służb mundurowych podległych ministrowi spraw wewnętrznych i administracji.

W posiedzeniu udział wzięli: **Wiesław Szczepański** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **Jurand Drop** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Anita Noskowska-Piątkowska** szefowa Służby Cywilnej, płk SOP **Krzysztof Król** zastępca komendanta Służby Ochrony Państwa wraz ze współpracownikami, nadinsp. **Roman Kuster** pierwszy zastępca komendanta głównego Policji wraz ze współpracownikami, nadbryg. **Paweł Frysztak** zastępca komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej wraz ze współpracownikami, płk SG **Waldemar Sujeta** dyrektor Biura Finansów w Komendzie Głównej Straży Granicznej, **Joanna Stec-Trzpil** przewodnicząca Komisji Krajowej Związku Zawodowego Pracowników Policji, **Joanna Rosińska** wiceprzewodnicząca Krajowej Komisji Wykonawczej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników Policji oraz **Iwona Adamczyk-Rosinka** przewodnicząca Komisji Międzyzakładowej NSZZ Solidarność Pracowników i Funkcjonariuszy Policji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Igor Amarowicz, Anna Ornat i Kamila Pawluczuk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Jakub Bennewicz i Karina Paśniak** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dzień dobry państwu, otwieram posiedzenie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych. Mamy kworum, w związku z czym możemy pracować. W porządku dziennym mamy dzisiaj dwa punkty. Pierwszy to rozpatrzenie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o działaniach antyterrorystycznych, druk nr 3215. Drugi punkt: rozpatrzenie odpowiedzi ministra spraw wewnętrznych i administracji oraz ministra finansów i gospodarki na dezyderat nr 1 w sprawie statusu pracowników cywilnych służb mundurowych podległych ministrowi spraw wewnętrznych i administracji.

Witam na naszym posiedzeniu pana ministra Wiesława Szczepańskiego, sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji. Witam pana Juranda Dropa, podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów. Witam pana Romana Kustera, nadinspektora, pierwszego zastępcę komendanta głównego Policji. Witam pana Pawła Frysztaka, nadbrygadiera, zastępcę komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej. Witam pana Krzysztofa Króla, pułkownika Służby Ochrony Państwa, zastępcę komendanta Służby Ochrony Państwa. Witam panią Milenę Pietruś, inspektor, dyrektor Biura Kadr i Organizacji w Komendzie Głównej Policji. Witam pana Waldemara Sujeta, pułkownika Straży Granicznej, dyrektora Biura Finansów w Komendzie Głównej Straży Granicznej. Witam pana Rafała Zdziennickiego, starszego brygadiera, dyrektora Biura Kadr w Komendzie Głównej Państwowej Straży Pożarnej. Witam pana Tomasza Gorycę, majora Służby Ochrony Państwa, dyrektora Zarządu Finansów i Kadr w Służbie Ochrony Państwa. Witam panią minister Anitę Noskowską-Piątkowską, szefową Służby Cywilnej. Witam stronę społeczną, licznie przybyłą na nasze posiedzenie Komisji, jak również wszystkich, którzy towarzyszą państwu z wymienionych resortów.

Szanowni państwo, w związku z tym, że o godzinie 11.00 mamy zaplanowane głosowania w Sejmie, proponuję, żebyśmy przeszli już do realizacji porządku obrad, czyli do punktu pierwszego, tj. uchwały Senatu w sprawie ustawy o działaniach antyterrorystycznych. Czy wszyscy państwo posłowie otrzymali to sprawozdanie Senatu i poprawkę, która jest proponowana?

Czy ktoś z państwa posłów chciałby się w tej sprawie wypowiedzieć? Czy ktoś chce zabrać głos w kwestii tej poprawki? W takim razie o stanowisko rządu poproszę w kwestii tej poprawki. Dobrze, dziękuję bardzo.

Czy w takim razie ktoś z państwa posłów jest przeciwko przyjęciu tej poprawki? Nie widzę. W takim razie rozpatrzyliśmy i przyjęliśmy poprawkę. Bardzo państwu dziękuję.

Pozostał nam jeszcze wybór sprawozdawcy. W związku z tym, że z powodu awarii i trudności z dojazdem nie ma dzisiaj pani Magdaleny Sroki, która była sprawozdawczynią, proponuję, aby sprawozdawcą był pan Bartosz Romowicz. Czy państwo wyrażacie zgodę? Nie widzę sprzeciwu. W takim razie dziękuję, sprawozdawcą jest pan Bartosz Romowicz. Bardzo dziękuję Biuru Legislacyjnemu.

W tej chwili przechodzimy do punktu drugiego, czyli do rozpatrzenia odpowiedzi ministra spraw wewnętrznych i administracji oraz ministra finansów i gospodarki na dezyderat nr 1.

Szanowni państwo, do tych odpowiedzi, które wpłynęły po przedstawieniu naszego dezyderatu, otrzymaliśmy jeszcze pismo informujące dość sygnalnie o tym, jakie są możliwości, jakie działania zostały podjęte i w jaki sposób można uhonorować pracowników cywilnych w służbach podległych ministrowi spraw wewnętrznych i administracji. Ale bardzo proszę jeszcze, aby pan minister przedstawił to dokładnie i szczegółowo, bo są dwa aspekty. Pierwszy to jest właśnie odpowiedź i przedstawienie możliwości finansowego wsparcia pracowników, a drugi temat to przygotowany projekt ustawy, który będzie status tych pracowników regulował. Oczywiście to jest na bardzo wczesnym etapie. Ja poproszę, żeby to przedstawić, bo to nie jest oczywiście konsultowane, także przed nami jeszcze droga legislacyjna. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Wiesław Szczepański:

Pani przewodnicząca, panie i panowie posłowie, szanowne panie i panowie przewodniczący, państwo komendanci służb mundurowych, szanowni państwo, jeśli mogę, bardzo krótko odpowiem, natomiast jeżeli będzie potrzeba, to wszyscy moi współpracownicy postarają się odpowiedzieć na pytania szczegółowe.

Otóż jak państwo pamiętacie, my pod koniec roku ubiegłego przedłożyliśmy państwu informację, odpowiedź na dezyderat. Odpowiedź nie była kompletna, w związku z tym zobowiązaliśmy się do udzielenia odpowiedzi w roku bieżącym. Po pierwsze, chciałem przeprosić za to, że ta odpowiedź przyszła z kilkumiesięcznym opóźnieniem, dlatego że pierwotnie zakładaliśmy, że udzielimy jej około czerwca. Natomiast z uwagi na trudne rozmowy z Ministerstwem Finansów – ale dziękuję panu ministrowi Dropowi w końcu za pełen konsensus – musieliśmy tę odpowiedź odroczyć w czasie z jednego względu. Po pierwsze, odbyliśmy kilka spotkań w kancelarii premiera z panią minister, z szefową Służby Cywilnej, również ze związkami zawodowymi, także w samym naszym resorcie, aby przygotować zmiany legislacyjne, które chcielibyśmy ewentualnie szczegółowo, jeżeli będzie potrzeba, przedstawić. Jest pan dyrektor Cichomski, jest pan naczelnik, są szefowie, komendanci służb. A druga rzecz, to co najbardziej państwa interesuje, mówię o stronie związkowej, to kwestia finansowania, ewentualnie zwiększenia uposażeń.

Jeśli chodzi o kwestię drugą, wstępnie przygotowaliśmy projekt ustawy zmieniający ustawę o pracownikach Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Państwa. Ona przewiduje możliwość przeniesienia w ciągu 2 lat wszystkich tych, którzy zechcą, do korpusu służby cywilnej. Jednocześnie w przypadku, kiedy dana osoba nie zdałaby egzaminu, pozostanie na tym samym stanowisku, więc nie ma, nie będzie obawy, że jeżeli ktoś nie zda egzaminu, to zostanie zwolniony ze swojego stanowiska pracy. Niezdanie egzaminu pozostawia tę osobę na obecnym stanowisku. Jeśli będzie potrzeba przedstawienia szczegółowego, to albo pan dyrektor Cichomski, albo jego współpracownicy mogą o tym opowiedzieć.

I druga rzecz to kwestia finansowa. Zakładam, że ta ustawa będzie kosztowała nas średnio w pierwszym roku, gdyby w pełni weszła w życie, około 24 mln zł, w pozostałych latach około 30 mln zł rocznie. Ona pozwoliłaby znacznej części pracowników cywilnych wyjść z tego najniższego wynagrodzenia, czyli z elementu, gdzie my dzisiaj musimy dopłacać do najniższego wynagrodzenia, bo wzrost najniższego wynagrodzenia był czasami wyższy od wskaźnika wzrostu płac.

Jeśli chodzi o płace, tak jak państwo pamiętacie, pracownicy cywilni dotychczas, w ostatnich latach otrzymywali wynagrodzenie zwiększone o wskaźnik, który przewidywała ustawa budżetowa, więc rok 2024 – 20%, 2025 – 5% i rok bieżący 3%. Natomiast podjęliśmy działania, tak jak obiecywałem, aby od lipca dokonać wypłaty dodatku, dlatego że nie jesteśmy w tej chwili w stanie zagwarantować państwu zwiększenia wynagrodzeń, które przenosiłoby skutki finansowe na rok kolejny. Podjęliśmy działania, aby na każdego zatrudnionego, de facto na każdą osobę, która przepracowała określony czas – o tym będziemy jeszcze rozmawiali ze związkami zawodowymi, ale to już bardziej na linii komendy – żeby każdy, kto przepracował rok, otrzymał wynagrodzenie, dodatek motywacyjny w wysokości 500 zł za każdy miesiąc od 1 lipca. To oznacza, że umówiliśmy się z kierownictwem, że na 11 listopada wypłacimy na każdego pracownika we wszystkich czterech formacjach kwotę 3000 zł na osobę zatrudnioną. Ta wypłata może nie nastąpić dla osoby, która chorowała, ma jakieś kary, ale to już będą musiały wewnętrznie same służby to dopracować. Otrzymaliśmy z Ministerstwa Finansów dodatkową kwotę 72 mln zł. Ponieważ całość tej operacji finansowej kosztuje nas ponad 100 mln zł, pozostałe środki finansowe to środki formacji, które udało nam się wygospodarować. Żeby nie było różnic, każdy pracownik bez względu na zajmowany etat otrzyma tę kwotę – nie średnio, tylko na etat. Taka jest moja prośba kierowana do wszystkich kierowników jednostek, żeby to była kwota równa 3000 zł na etat, wypłacona 11 listopada.

Jeśli chodzi o rok przyszły, podejmiemy rozmowy w zakresie możliwości znalezienia środków w postaci takiego dodatku. Natomiast nie mamy możliwości w tej chwili, żebyśmy podwyższali wynagrodzenie ponad wskaźnik, który jest przewidziany w ustawie budżetowej, czyli 3%. Rozmawialiśmy z panią minister Majszczyk i do tych rozmów wrócimy w pierwszym półroczu przyszłego roku. Ale mówię wprost, że będą to kwoty, które mogą stanowić, jeżeli nam się uda, kwotę dodatku motywacyjnego, jednorazowego, który moglibyśmy przyznać dla pracowników cywilnych w kolejnym roku. Jeśli są pytania, to postaram się na nie odpowiedzieć, ale bardziej moi współpracownicy, więc jeżeli miała być szczegółowa, krótka informacja o ustawie, to my ją przedstawimy. Chciałem powiedzieć, że tę ustawę podpisałem 14 października, teraz skierowanie tej ustawy na komitet do spraw programowania rządu i mam nadzieję, że ta ustawa we wtorek, w przyszłym tygodniu będzie procedowana. Jeśli uzyska akceptację, to roześlemy ją do uzgodnień międzyresortowych i po uzyskaniu wpisu prześlemy niezwłocznie do związków zawodowych celem konsultacji, zanim wyślemy ją do uzgodnień międzyresortowych, tak żeby państwo odnieśli się do tego, co tam się znalazło, choć większość zapisów pokazywaliśmy w trakcie wspólnych prac z szefową Służby Cywilnej. Dziękuję bardzo. Nie wiem, czy pan dyrektor Cichomski krótko na temat ustawy?

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Ja bym proponowała, żebyśmy w tej chwili otworzyli dyskusję państwa posłów dotyczącą tej propozycji, i strony społecznej oczywiście, dezyderatu, a później byśmy poprosili pana dyrektora o przedstawienie założeń ustawy. Chyba że pan minister finansów chciałby coś dodać?

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Jurand Drop:

Przedstawiliśmy informację na piśmie, więc jestem tu po to, żeby zareagować na pytania, jeśli będzie trzeba.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dobrze, dziękuję bardzo. Otwieram w takim razie dyskusję. Kto z państwa posłów chciałby w tej kwestii zabrać głos? Pan poseł Zieliński, proszę bardzo.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Ja chciałbym poprosić może o opinię w tej sprawie przedstawicieli związków zawodowych reprezentujących pracowników cywilnych, bo to oni najlepiej mogą ocenić stopień zaspokojenia tych postulatów, które zostały zawarte w dezyderacie, i jakby swój stosunek wyrazić do tego.

A w drugiej części rzeczywiście bym pana ministra poprosił o to, żeby scharakteryzował na ile to możliwe, bo sądzę, że to już jest możliwe skoro wystąpiliście o wpis – do wykazu prac legislacyjnych i programowych rządu – tej ustawy, to co ona będzie regulowała i w jaki sposób, przynajmniej w zarysach. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dziękuję bardzo. Ja chciałabym tylko jeszcze poruszyć kwestię, którą też w dezyderacie poruszaliśmy, a mianowicie zastępowanie etatów cywilnych stanowiskami, które są przeznaczane dla funkcjonariuszy służb.

Pytaliśmy o to i chcieliśmy też informacji, jaka to jest skala w poszczególnych formacjach, i mam pytanie, czy na dzisiaj jesteście państwo nam w stanie to powiedzieć, czy to od stycznia, tak jak prosiliśmy, zostało zahamowane? Oczywiście poza przypadkami, które są absolutnie niekiedy konieczne – tych przypadków, nie kwestionujemy. Natomiast to jest bardzo ważny aspekt. Jeśli dzisiaj państwo nie mielibyście tych danych, to absolutnie prosimy, żeby one w bardzo krótkim czasie do nas trafiły.

Czy ktoś z państwa posłów jeszcze chciałby zadać pytanie? Nie widzę. Strona społeczna, bardzo proszę. Proszę się przedstawić do protokołu.

Przewodnicząca Komisji Krajowej Związku Zawodowego Pracowników Policji Joanna Stec-Trzpil:

Joanna Stec-Trzpil, Związek Zawodowy Pracowników Policji. Dziesięć miesięcy mija, kiedy oczekiwaliśmy na odpowiedź na dezyderat i to były, powiem szczerze, oczekiwania bardzo intensywne i bardzo przeżywane przez nasze środowisko. I pomimo tego, że dzisiaj tutaj nie do końca właśnie wszystkie te elementy dezyderatu zostały...

Szanowna Komisjo, 10 miesięcy temu jednogłośnie podjęliście stanowisko, że sytuacja pracowników Policji i pozostałych służb resortu spraw wewnętrznych i administracji wymaga naprawy. Dzisiaj usłyszeliśmy odpowiedź ze strony ministerstwa, że nie ma podwyżek, pomimo że stwierdziliśmy jasno i kategorycznie, że sytuacja wynagrodzeń pracowników jest tragiczna. Nie podlega to kompletnie żadnej dyskusji i nie ma co do tego żadnych wątpliwości. Ale nie usłyszeliśmy odpowiedzi na temat tego, dlaczego właśnie stanowiska funkcjonariuszy, którzy realizują te same zadania, dalej się znajdują w strukturach zarówno Policji, jak i innych służb resortu, więc mam pytanie, bo ono mnie bardzo mocno dręczy. Czy Polska jest w końcu na tyle bogatym państwem, że stać nas na zatrudnianie znacznie droższych policjantów do zadań administracyjnych i biurowych, a z drugiej strony na tyle biednym, że nie stać tego państwa na to, żeby podnieść wynagrodzenia pracownikom Policji i pozostałych służb? Bo to jest jakieś niezrozumiałe. Na droższe rozwiązania są środki, a na te, które wymagają sprawiedliwości, wymagają uszanowania wielu lat pracy, tych środków nie ma.

I właśnie taki paradoks wyłania się dzisiaj z tej odpowiedzi i z tego, gdzie w tej chwili jesteśmy. Strona służbowa w swoim stanowisku, które wpłynęło w styczniu do ministerstwa, tłumaczyła, że powierzanie funkcjonariuszom zadań administracyjnych jest związane z ich kompetencjami i dobrem służby. I w ogóle nie kwestionujemy tych kompetencji policjantów, to nie o to chodzi, tylko chodzi o to, czy na pewno to jest podyktowane dobrem Polski, bo ja w tej chwili nie mówię jako pracownik policji, tylko jako obywatelka, jako Polka, która się zastanawia, gdzie interes podatnika w tym, że za tę samą usługę płacimy w tak różny sposób. Czy naprawdę to państwo szkoli policjantów, daje im wcześniejsze uprawnienia emerytalne, płaci za mieszkania po to, żeby realizowali zadania administracyjno-biurowe, żeby wykonywali te zadania, które równie dobrze mogą wykonywać pracownicy policji? Czy ja jako osoba, która przez 25 lat pracowała w kadrach i w największej powiatówce garnizonu lubelskiego realizowałam swoje zadania na bardzo wysokim poziomie, naprawdę mniej znaczę, bo nie noszę munduru? To jest dla mnie pytanie, na które nie umiem znaleźć dzisiaj odpowiedzi. A to światełko, które zaświeciliście państwo 10 miesięcy temu, naprawdę pokazało dobry kierunek, tylko z realizacją teraz jest tak trochę na pół kroku. W ciągu ostatniego roku liczba policjantów pełniących służbę wspomagającą wzrosła o 181 osób, a tymczasem przeciętne wynagrodzenie pracownika korpusu służby cywilnej było w 2025 r. o 4207 zł miesięcznie niższe od przeciętnego średniego wynagrodzenia w służbie cywilnej. Ja się nie pomyliłam, 4207 zł – tyle brakuje nam do wynagrodzenia w służbie cywilnej, i to co miesiąc, więc moje pytanie dotyczy tego co dalej. Jeżeli otrzymujemy odpowiedź, że nie ma pieniędzy na podwyżki, że dostaniemy w przyszłym roku tylko 3%, czyli urealnimy wynagrodzenia, które tracą wartość względem inflacji, to właśnie co dalej? Ta dzisiejsza odpowiedź powinna być początkiem i pierwszym krokiem, za który dziękujemy, bo 3000 zł dla ludzi, którzy tyle otrzymują swojego comiesięcznego wynagrodzenia, jest niebagatelną kwotą, ale to jest tylko jeden mały krok. Dodatek motywacyjny nie rozwiąże problemu comiesięcznych nierówności, wieloletnich zaniedbań i ja się pytam, co dalej. Bardzo doceniam rozwiązanie systemowe

i to, że uporządkujemy system związany z przeniesieniem pracowników bezmnożnikowych do korpusu, bo okazało się, że my mieliśmy rację. Jako jedyny związek walczyliśmy o to bardzo mocno, żeby uregulować to systemowo. I teraz jest pytanie zasadnicze, czy mieliśmy rację, bo skoro na 5500 etatów, których to dotyczy, 4500 będzie miało podwyższone wynagrodzenie do mnożnika 1,8, czyli minimalnego w służbie cywilnej, to pokazuje to, jaki jest poziom tych wynagrodzeń w policji i w pozostałych służbach. Dlatego po raz ostatni zapytam, jaki jest cel, jaki jest sens – i to jest pytanie do pana ministra z MF – płacić za tę samą usługę o tyle więcej, bo funkcjonariusz kosztuje około dwu- albo trzykrotnie więcej, natomiast nie mieć pieniędzy dla ludzi pracy, którzy codziennie przez ostatnie dziesięciolecia oddawali swoje życie bezpieczeństwu państwa. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Bardzo dziękuję. Proszę wybaczyć, że przerywam, ale te same informacje były już podawane kilkakrotnie przez panią w różnej formie. Ja chciałam tylko zwrócić uwagę, gwoli prawdy, że wszystkie związki zawodowe w tym zakresie, o którym pani mówiła, zwracały się zarówno do Komisji, pewnie do pana ministra również, jak i do nas, pojedynczych posłów, bo to jest sprawa, która, z tego co państwo pokazujecie, działając aktywnie, bardzo leży wam wszystkim na sercu i która jest brana pod uwagę.

Ja chciałam także przy tej okazji powiedzieć, że ten czas, który upłynął od dezyderatu, nie był czasem, który my jako członkowie Komisji spędziliśmy tylko na oczekiwaniu na informacje. Również tutaj mamy wiele posłanek i posłów, którzy aktywnie w tym zakresie współpracowali z państwem, ze związkami i z panem ministrem.

Pan minister pewnie powie, że czasem już nie miał siły odbierać telefonów czy rozmawiać z nami w Sejmie, ale mamy to światełko w tunelu. Jest pierwszy efekt, jest projekt ustawy, który jest niezwykle istotny, i parę spraw jeszcze, które powinny być rozstrzygnięte. W tej chwili oddam głos panu ministrowi, pan minister pewnie wskaże, kto w tych kwestiach udzieli odpowiedzi.

Sekretarz stanu w MSWiA Wiesław Szczepański:

Jeśli chodzi o kwestię ustawy, pan dyrektor Cichomski, a jeśli chodzi o kwestię dotyczącą spraw związanych z zatrudnieniem osób mundurowych, funkcjonariuszy na stanowiskach cywilnych, to bardzo bym prosił, żeby po kolei ewentualnie odnieśli się do tego komendanci właściwych służb, dlatego że to jest de facto dla nas polityka prowadzona przez konkretnego komendanta, zarówno powiatowego, jak i wojewódzkiego, więc myślę, że bardziej powinni się odnieść w tym zakresie komendanci. Będę prosił o to, żeby zaczęła największa formacja, policja, potem straż pożarna, straż graniczna. Myślę, że nie ma takiego problemu w służbie ochrony państwa.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dziękuję bardzo. W takim razie tą drogą pójdziemy i bardzo proszę teraz pana komendanta... Ale może skończmy temat dezyderatu, jeśli mogłabym prosić. Najpierw poprosilibyśmy szefów służb, żeby wypowiedzieli się co do zatrudniania funkcjonariuszy na stanowiskach, typowo.

Sekretarz stanu w MSWiA Wiesław Szczepański:

Ustawa też była elementem dezyderatu.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dobrze, dobrze, panie ministrze. W takim razie teraz pan dyrektor Cichomski, proszę bardzo.

Zastępca dyrektora Departamentu Porządku Publicznego w MSWiA Mariusz Cichomski:

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Szanowni państwo, postaram się możliwie krótko.

Szanowni państwo, punktem wyjścia do tworzenia zapisów, które przyszło mi w tej chwili zaprezentować, jest... opowiem na gruncie ustawy o Policji, bo te rozwiązania, przynajmniej, jeśli chodzi o Policję, SG i PSP, są analogiczne. Inaczej jest w SOP, ta formacja jest inaczej skonstruowana, jeśli chodzi o kwestie pracowników cywilnych. Natomiast na przykładzie Policji. Punktem wyjścia był art. 5 ust. 1 ustawy o Policji, zgodnie z którym centralnym organem administracji rządowej właściwym w sprawach ochrony bezpieczeństwa ludzi oraz utrzymania bezpieczeństwa i porządku publicznego jest komendant główny Policji. Artykuł ten w zestawieniu z art. 153 konstytucji, który wskazuje nam, że w celu zapewnienia zawodowego, rzetelnego, bezstronnego i politycznie neutralnego wykonywania zadań państwa w urzędach administracji rządowej działania korpusu służby cywilnej, której zwierzchnikiem jest prezes Rady Ministrów... Czyli konstytucja jednoznacznie pokazuje nam, jaki jest model i do czego powinniśmy

bezpośrednio dążyć, jeśli chodzi o sposób zatrudnienia i wykonywania przez pracowników cywilnych zadań w formacjach i tak naprawdę do czego, jeśli chodzi o porządkowanie sytuacji, powinniśmy dążyć. Porządkowanie sytuacji dlatego, że w obecnej sytuacji na przykładzie policji możemy mówić o tym, że jeśli chodzi o zadania urzędnicze, to częściowo one są realizowane przez pracowników będących członkami korpusu służby cywilnej i częściowo przez pracowników zatrudnionych w innych formach zatrudnienia. I te inne formy zatrudnienia są tym elementem, który z jednej strony nie odpowiada standardowi konstytucyjnemu, o którym przed chwilą powiedziałem, bo tak jak wskazałem, komendant główny Policji jest centralnym organem administracji rządowej i to wokół komendanta głównego Policji powinien być korpus służby cywilnej, który wykonuje zadania urzędnicze.

Z drugiej strony bycie członkiem korpusu służby cywilnej łączy się z określonego rodzaju przywilejami dla pracowników, chociażby z możliwością mianowania, w razie konieczności z przenoszeniem pomiędzy urzędami, i oczywiście z określonego rodzaju obowiązkami, które też z korpusem służby cywilnej są jednoznacznie powiązane. Dotychczas w ustawie o Policji, tak jak zresztą wiele razy przez stronę społeczną było to wskazywane, pracownicy występowali niezwykle rzadko. To były pojedyncze przypadki, nie było rozwiązań mówiących ogólnie o obowiązkach czy relacjach, jeśli chodzi o sytuację pomiędzy chociażby pracodawcami, którym w tym wypadku są komendanci poszczególnych jednostek, czy komendantem głównym Policji, ale także o relacjach z innymi funkcjonariuszami. Zatem to co pozostaje do uregulowania w ustawie pragmatycznej to są te elementy, które nie wynikają z ustawy o służbie cywilnej, bo rzecz jasna to ona stanowi podstawę do tego – i takie jest nasze założenie – żeby określać stosunek pracy jako stosunek służbowy, obowiązki, uprawnienia, kwestie uposażeń czy urlopu. Punktem wyjścia jest zaproponowany przez nas przepis, zgodnie z którym pracownicy policji w jednostkach organizacji Policji są zatrudniani na stanowiskach urzędniczych wyłącznie na zasadach określonych w ustawie o służbie cywilnej. Chcemy uniknąć sytuacji takiej, która występuje w obecnym stanie prawnym, że osoby na stanowiskach urzędniczych są zatrudnione w innej formule. To jest generalna dyrektywa, oczywiście na jej wprowadzenie w życie będzie wymagany czas, stąd przepis przejściowy, o którym w swoim wystąpieniu wstępnym mówił pan minister. Ale chcemy doprowadzić do sytuacji takiej, że w ciągu 2 lat wszyscy ci, którzy będą chcieli, będą mogli aplikować o wejście do korpusu służby cywilnej, oczywiście jeśli w korpusie służby cywilnej nie są, na pewnych uprzywilejowanych zasadach. Aczkolwiek przy założeniu konieczności spełnienia standardu konstytucyjnego i standardu wynikającego z ustawy o służbie cywilnej, gdzie mamy określone zasady naboru. Dodatkowo wprost w ustawie zakładamy wskazanie, że komendant główny wykonuje swoje zadania przy pomocy podległego mu urzędu administracyjnego i zadania dyrektora generalnego urzędu przewidziane w ustawie o służbie cywilnej w stosunku do członków korpusu służby cywilnej są wykonywane wprost przez komendantów – czy komendanta wojewódzkiego, czy komendantów wojewódzkich będącymi pracodawcami, czy też pozostałych komendantów będących pracodawcami z punktu widzenia pracowników cywilnych. Czyli jednoznaczne wskazanie, że z perspektywy pracowników, członków korpusu służby cywilnej komendanci pełnią funkcję dyrektorów generalnych.

Kolejną kwestią jest wskazanie wśród zadań komendanta głównego Policji między innymi kwestii związanych z zapewnieniem organizacji szkoleń zawodowych, doskonalenia zawodowego przez policjantów oraz pracowników Policji. Oprócz tego Komendant Główny Policji w celu zapewnienia sprawnego i efektywnego wykonywania zadań Policji, w szczególności nadzoru na działalnością służb i jednostek Policji, będzie mógł kształtować politykę kadrową i szkoleniową w stosunku do pracowników Policji w drodze zarządzeń, decyzji, wytycznych lub zaleceń. I to jest odpowiedź na bardzo istotną kwestię podnoszoną przez stronę społeczną, mówiącą o tym, że tak naprawdę zasady zatrudnienia czy podejście do pracowników bardzo różni się w ramach samej policji w poszczególnych jednostkach organizacyjnych. Oczywiście w dalszym ciągu pozostanie sytuacja taka, że to komendanci poszczególnych jednostek będą pracodawcami, ale komendant główny Policji zyska narzędzie, dzięki któremu będzie mógł wydać swoiste wytyczne wskazujące, jak kształtować między innymi regulaminy pracy, jak mogą być kształtowane regulaminy pracy, w jaki sposób prowadzić w tym wypadku uproszczone postępowanie naborowe w okresie przejściowym. I to są te elementy, które częściowo występowały już w niektórych pragmatykach, na przykład w ustawie o Straży Granicznej, nie występowały zaś w policji. Natomiast w drugą stronę zdarzały się rozwiązania, zresztą wprowadzone nie tak dawno na poziomie Wysokiej Komisji, zresztą na wniosek strony społecznej, ułatwiające tym,

którzy są zainteresowani spośród pracowników cywilnych policji, wstępowanie do formacji jako funkcjonariusze. Takie rozwiązanie przyjęliśmy w odniesieniu do ustawy o Policji, analogiczne rozwiązanie będzie przeniesione do ustawy o Straży Granicznej.

Oprócz tego elementem, który został uwzględniony w projekcie, są jeszcze rekomendacje wskazane przez tak zwaną grupę GRECO, czyli to jest grupa Rady Europy monitorująca sytuację w poszczególnych państwach pod kątem rozwiązań, przepisów, jeśli chodzi o kwestie związane z zapobieganiem korupcji czy nepotyzmowi. Wprowadzamy zatem rozwiązania, można powiedzieć, antynepotyczne, uniemożliwiające powstawanie sytuacji, w których bez względu na to, czy mówimy o relacji funkcjonariusz – funkcjonariusz, pracownik – funkcjonariusz, uniemożliwiają one pozostawanie w zależności służbowej pomiędzy małżonkami, osobami pozostającymi ze sobą w stopniu pokrewieństwa, pozostającymi we wspólnym pożyciu czy prowadzącymi wspólne gospodarstwo domowe. To są te podstawowe elementy wynikające z ustawy na przykładzie policyjnym. Dziękuję uprzejmie.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Bardzo dziękuję panu dyrektorowi, a teraz pytanie do państwa posłów...

Sekretarz stanu w MSWiA Wiesław Szczepański:

Nie, nie, teraz na drugą część dotyczącą kwestii zatrudnienia odpowiedzą komendanci, bardzo bym prosił.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dobrze, jeśli pan minister sobie tak życzy, to w takiej kolejności zrobimy. Bardzo proszę, panie komendancie, bardzo proszę, panie generale, o przedstawienie, jak wygląda ta sytuacja w policji.

Pierwszy zastępca komendanta głównego Policji nadinsp. Roman Kuster:

Szanowna pani przewodnicząca, państwo parlamentarzyści, państwo ministrowie, myślę, że w tej dyskusji chyba niepotrzebna jest kwestia, jeżeli idzie o pojawiające się argumenty czy pracowników cywilnych w służbach wspomagających można zamienić funkcjonariuszami. Myślę, że ona jest niepotrzebna, ponieważ policja, jak i wszystkie pozostałe służby, bo wierzę, że za chwilę to koledzy podkreślą, jest absolutnie inną formacją niż zwykły zakład pracy.

Policja to tak naprawdę instytucja, która musi funkcjonować 24 godziny na dobę, w reżimie i presji czasu podejmować decyzje. Stąd też wiele stanowisk zajmowanych przez funkcjonariuszy w służbie wspomagającej – a nie jest ich wcale tak wiele, bo za chwilę podam, ilu funkcjonariuszy w tej służbie wspomagającej jest zatrudnionych na niespełna 104 tys. zatrudnionych funkcjonariuszy – musi być w pełni dyspozycyjnych, czego doświadczamy chociażby ostatnimi czasy, szanowni państwo, funkcjonując w systemie poziomów alarmowych BRAVO, CHARLIE. Tych zadań jest bardzo dużo, nie da się ich wykonać z każdym pracownikiem i nie da się każdego pracownika w reżimie podległości wezwać za każdym razem do służby.

Po pierwsze, szanowni państwo, policjanci stanowią zaledwie 4,59% ogółu stanu zatrudnionego w służbie wspomagającej, to jest 4763 funkcjonariuszy. I dodam, że aż 1036 funkcjonariuszy to są funkcjonariusze, którzy realizują zadania i obowiązki służbowe w szkołach Policji i Akademii Policji. To są wykładowcy, szanowni państwo. Trudno zatem mówić o nadmiernym udziale funkcjonariuszy w tym obszarze, szczególnie jeżeli uwzględniamy skalę, różnorodność i specyfikę zadań realizowanych przez policję w ramach tej służby. Większość zadań służby wspomagającej realizują pracownicy zatrudnieni w komórkach organizacyjnych, właściwych między innymi w sprawach kontroli, audytu, analiz, skarg, wniosków, pomocy prawnej, kadr, spraw osobowych, doboru organizacji Policji, ochrony praw człowieka, komunikacji społecznej, psychologów, finansów, łączności, poczty specjalnej, bezpieczeństwa i informacji czy archiwów.

Po drugie, szanowni państwo, służba wspomagająca nie jest wyłącznie zapleczem administracyjnym, bo jest integralnym elementem systemu zapewniającego zdolność policji do nieprzerwanej realizacji ustawowych zadań, o czym wspomniałem już wcześniej. Odpowiada przede wszystkim za procesy organizacyjne, kadrowe, logistyczne, techniczne, finansowe, od których tak naprawdę bezpośrednio zależy sprawność funkcjonowania całej formacji. Dodam, że to, na co kładziemy nacisk, a dokonaliśmy takiej analizy i dzisiaj mogę śmiało powiedzieć, że nie posiadamy stanowisk polskiej Policji, które można zamienić pracownikami. Ustawa o Policji, art. 1 ust. 2, reguluje zadania, jakie winny być realizowane przez funkcjonariuszy policji. Podział i rozłożenie udziału funkcjonariuszy policji w służbie wspomagającej jest pomiędzy 4% a 2%. Jak wspomniał pan dyrektor, to wynika tak naprawdę z potrzeb konkretnych garnizonów,

komend, komisariatów. Tam, gdzie ta służba wspomagająca może być realizowana przez pracownika cywilnego, tam jest realizowana przez pracowników cywilnych, czy to przez pracowników, którzy podlegają pod ustawę o korpusie służby cywilnej, czy pozamnożnikowych. Ale ten rozdział, szanowni państwo, naprawdę jest pomiędzy 4,40% – to jest najwyższy poziom zatrudnienia funkcjonariuszy w służbie wspomagającej, bo to jest 376 funkcjonariuszy w służbie wspomagającej w komendzie stołecznej. Dodam, że komenda stołeczna jest jedną z największych komend w całej Polsce, bo niespełna raptem 2,22%, jak chociażby w garnizonie mazowieckim z siedzibą w Radomiu. Chciałbym podkreślić, że my sobie bardzo cenimy i doceniamy pracowników, którzy pełnią razem z nami służbę, można powiedzieć dosłownie: służbę. Ale nie ma stanowisk takich, które dzisiaj moglibyśmy zamienić jeden do jeden, zamieniając funkcjonariusza policji, wobec którego mamy absolutnie inne wymagania i oczekujemy tego doświadczenia przede wszystkim ze służby, ale głównie oczekujemy pełnej dyspozycyjności w reżimie 24 godzin, 365 dni w roku. To tyle, jeżeli będzie potrzeba, to uzupełnię informacje. Dziękuję za uwagę.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Bardzo dziękuję, panie generale. Teraz poproszę pana gen. Frysztaka, Państwowa Straż Pożarna, bardzo proszę.

Zastępca komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej nadbryg. Paweł Frysztak:

Szanowna pani przewodnicząca, panie ministrze, szanowni państwo, nie sposób nie wysłuchać i podobnego uzasadnienia nie użyć, mimo tego, że nasze formacje się różnią, jeśli chodzi o realizowane zadania, jak przed chwilą to zrobił pan gen. Kuster.

Organizacja naszej służby wygląda troszeczkę inaczej. U nas w każdym powiecie jest komenda powiatowa, miejska i są jednostki ratowniczo-gaśnicze i jakby w aspekcie samych jednostek ratowniczo-gaśniczych, przez to, jakie zadania spoczywają na tych jednostkach, tam etatów cywilnych nie ma i żadnych wspomagających działań nie ma, tam są strażacy przewidziani bezpośrednio do działań ratowniczo-gaśniczych. Natomiast jeśli chodzi o komendy, to jest to stosunkowo bardzo mała skala osób w systemie codziennym i tak jak powiedział mój przedmówca, szanowni państwo, rzeczywiście tak jest, że w tych pionach, szczególnie w pionie szkoleniowym, nie ma zadań czysto administracyjnych. Tam są tylko i wyłącznie zadania szkoleniowe i jakby naturalnie czujemy, że muszą je realizować funkcjonariusze. W pionach kontrolno-rozpoznawczych w systemie codziennym ustawa i przepisy nie pozwalają, ale tak bardzo to dotyka pragmatyki przepisów przeciwpożarowych, że też nie wyobrażamy sobie, żeby można było te zadania realizować – z dużym szacunkiem, wiedzą i doświadczeniem dla pracowników cywilnych. Oczywiście jest taka przestrzeń – i też nie można całkowicie o tym nie wspomnieć – jest taka przestrzeń chociażby w części pracy administracyjnej, ale proszę nam uwierzyć, że ze względu na niewielką liczbę etatów, którą mamy w komendach, te osoby bardzo często są i zależy nam na ich dyspozycyjności oraz na tym, żeby w sytuacjach kryzysowych, wtedy, kiedy jest potrzeba, wspomagali działania ratowniczo-gaśnicze.

Państwo może nie widzicie tego bezpośrednio, bo w przypadku powodzi czy dużych pożarów wszyscy są w mundurach i nie widzicie państwo, że to nie tylko ci ratownicy i strażacy z systemu zmianowego, ale również pracownicy codzienni, którzy może bezpośrednio w działaniach nie uczestniczą, ale zapewniają całe zaplecze logistyczne i wszystkie te zadania, które są w toku. Cyframi, jeśli państwo będziecie chcieli, ja jestem w stanie to przygotować. Mogę tylko powiedzieć, że dzisiaj, jeśli chodzi o pracowników i funkcjonariuszy PSP, jest blisko ponad 31–32 tys. funkcjonariuszy, z czego w systemie codziennym jest około 6 tys., a w tych komórkach, o które państwo pytaliście, jest niespełna 1 tys. osób. Jeśli będą jeszcze jakieś dodatkowe pytania, będę odpowiadał. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Bardzo dziękuję. Przedstawiciel straży granicznej, bardzo proszę.

Dyrektor Biura Finansów w Komendzie Głównej Straży Granicznej płk SG Waldemar Sujeta:

Szanowna pani przewodnicząca, szanowny panie ministrze, szanowni parlamentarzyści, także w SG, podobnie jak w policji, bo jesteśmy taką służbą, można powiedzieć, lustrzaną, nie ma takich etatów pracowniczych, które by można było wprost przypisać do zadań funkcjonariusza i odwrotnie. Nasza struktura organizacyjna rozgranicza te zadania i my na chwilę obecną mamy prawie 100-procentowe zatrudnienie pracowników, więc dążymy do jak największego zatrudnienia. Wiadomo, że zawsze gdzieś tam jakaś przestrzeń kilkuprocentowa istnieje,

ale tak jak moi przedmówcy wspominali, zadania funkcjonariuszy są specyficzne. Funkcjonariusz dostępny jest 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu, więc trudno tu mówić wprost o takiej zastępowalności. W SG zatrudnienie pracowników jest na wysokim poziomie, więc już nie ma tu przestrzeni, żeby przy obecnych założeniach i limitach to zatrudnienie zwiększyć. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Bardzo dziękuję. To chyba wszystko ze strony służb, które ten temat przerabiają na bieżąco łącznie z nami.

Teraz otworzę dyskusję, ale mam taką konkluzję. Szanowni państwo, wysłuchując panów komendantów, gdzie padły słowa, że nie można jeden do jednego zamienić tych stanowisk między pracownikami cywilnymi a funkcjonariuszami, że nie ma też takich jednoznacznych etatów, które można jednoznacznie przypisać, że musi być absolutna dyspozycyjność w sprawach kryzysowych, co jest absolutnie zrozumiałe i jest wymogiem w tej chwili, zaczęłam się zastanawiać, czy my w ogóle nie powinniśmy zacząć osobnej rozmowy. Osobnej rozmowy i tematu ucywilnienia pracowników, które nastąpiło, wprowadzone było ustawą z 2006 r., tamtych argumentów wówczas, które padały, czy ta zmienność sytuacji, zadań, które przed formacjami stoją itd., tak naprawdę do tego nie prowadzi. Ale to jest temat na zupełnie odrębne być może posiedzenie i odrębne rozmowy.

W tej chwili oddaję głos państwu posłom i stronie społecznej. Czy państwo chcecie się też do tego odnieść? Pan poseł Zieliński, proszę.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Dziękuję bardzo. Jednym z postulatów związków zawodowych, jak pamiętamy, było to, aby w osobnym uregulowaniu określić status pracowników cywilnych w służbach mundurowych.

Pan dyrektor Mariusz Cichomski, mówiąc o pewnych elementach związanych z planami uregulowania tych kwestii, chyba to pan właśnie zaznaczył, że choć komendant główny Policji, komendanci pozostałych służb są organami administracji rządowej, to jednak specyfika tychże organów, zatrudnionych w nich osób jest inna niż innych urzędów administracji, cywilnych – tak to chyba jest. W związku z tym w tym kontekście właśnie mam pytanie, które powracało w dyskusjach, dotyczące specjalnego statusu pracowników cywilnych w formacjach mundurowych. Czy ten postulat został jakoś przepracowany, przedyskutowany? Jaki jest pana ministra, ministra spraw wewnętrznych i administracji, panów komendantów służb stosunek do tego postulatu? Jak dzisiaj na to patrzą, jeśli mogę zapytać, także pracownicy cywilni, czyli, krótko mówiąc, ich przedstawiciele w postaci obecnych tutaj reprezentacji związkowych? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dziękuję bardzo. Mam jeszcze jedno pytanie, które zapisałam sobie, ale nie przedstawiłam. Pan dyrektor Cichomski, przedstawiając projekt ustawy, który jest na pierwszym etapie procesu legislacyjnego, wspomniał o tym, że w ciągu 2 lat ci pracownicy będą mogli wejść do korpusu służby cywilnej. Wiemy, że tam są otwarte i konkurencyjne nabory, to jest zasada, ale wspomniał pan, że wejdą na pewnych uprzywilejowanych zasadach. Czy pan może dzisiaj już powiedzieć chociażby kilka zdań w tej kwestii?

Sekretarz stanu w MSWiA Wiesław Szczepański:

Może szefowa Służby Cywilnej.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Tak, bardzo proszę panią minister, poproszę.

Sekretarz stanu w MSWiA Wiesław Szczepański:

Pani przewodnicząca, może cała gama pytań posłów i wtedy się odniesiemy, dobrze?

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Tak, ale nikt się nie zgłasza, panie ministrze, w związku z tym proszę.

Sekretarz stanu w MSWiA Wiesław Szczepański:

Jeśli chodzi o pierwsze pytanie pana posła Zielińskiego, to pan dyrektor Cichomski odpowie, a jeśli chodzi o kwestię uprzywilejowania, to pani minister, szefowa Służby Cywilnej. Może oddamy głos pani minister.

Szefowa Służby Cywilnej Anita Noskowska-Piątkowska:

Dziękuję. Pani przewodnicząca, szanowni panowie ministrowie, szanowni: panie i panowie posłowie, wydaje mi się, że to co zaproponowało MSWiA w projekcie nowelizacji ustaw, ale tak naprawdę jesteśmy na tym pierwszym etapie ścieżki legislacyjnej, to jest w dużej mierze wyjście naprzeciw postulatom strony związkowej reprezentującej pracowników cywilnych Policji, SG, PSP, bo tak jak pani przewodnicząca powiedziała, do służby cywilnej obowiązuje otwarty konkurencyjny nabór. I nie mogliśmy zaproponować takiej drogi na skróty.

Natomiast wiedząc, że pracownicy cywilni policji, od lat pracujący w komendach, realizują zadania często takie same albo podobne do tych, które realizują członkowie korpusu służby cywilnej na podstawie tych samych zasad i wartości, które w służbie cywilnej funkcjonują, wyszliśmy z propozycją, aby nie traktować ich tak jak każdego innego kandydata czy kandydatkę startującą w tym otwartym naborze. I dlatego w propozycji nowelizacji znalazły się zapisy, że po przejściu otwartego i konkurencyjnego naboru osoby te, jeżeli zostaną w procesie rekrutacyjnym wybrane, będą zatrudniane na umowę na czas nieokreślony. I myślę, że jest to też odpowiedź wprost na postulat strony społecznej, bo o to strona społeczna bardzo zabiegała, żeby tych pracowników, którzy tak jak pani przewodnicząca Stec-Trzpil powiedziała, przez 20 lat albo dłużej pracowali na rzecz państwa polskiego w tych jednostkach, nie traktować jak kogoś, kto po raz pierwszy w służbie publicznej się pojawił i w ogóle nie wiemy, czy faktycznie do tej służby cywilnej czy służby publicznej – bo traktujmy służbę państwa jako jedną – się nadaje i czy sprawdzi się w tych warunkach. Z taką właśnie propozycją strona społeczna wyszła. Ja nie ukrywam, że długo dyskutowaliśmy, ale wydyskutowaliśmy ten kompromis i ja mam takie przekonanie, że to jest kompromis, który z jednej strony jest wyjściem naprzeciw postulatom, a z drugiej strony jest zabezpieczeniem tego, o co chodzi w otwartym i konkurencyjnym naborze. I myślę, że to jest ta najważniejsza część tej propozycji nowelizacyjnej. Tak jak pan dyrektor też wspomniał, przepraszam, czy pan minister wcześniej, ustaliliśmy proces startowania w tych naborach mniej więcej na 2 lata. Natomiast to nie jest tak, że jeżeli jakaś osoba nie zdecyduje się do tego naboru przystąpić albo nie wygra takiego otwartego konkurencyjnego naboru, to że zostanie pozbawiona pracy w jednostkach, tylko nadal będzie w tych jednostkach pracowała. Myślę, że wszyscy, proszę państwa, zakładamy, że jeżeli te osoby pracują i dobrze wykonują pracę, to my musimy zrobić wszystko, żeby te warunki pracy się poprawiały, ale też jednocześnie musimy doceniać to, co ci ludzie do dzisiaj w tych komendach robią. I to chyba jest ta najważniejsza zmiana, taka kluczowa odpowiedź na zapotrzebowanie strony społecznej.

Ja też dodam, że nie wszyscy pracownicy dzisiaj cywilni będą chcieli do tego naboru przystąpić, bo wraz ze stroną społeczną dyskutowaliśmy ten temat, była przeprowadzona duża ankieta w służbach dotycząca tego, czy pracownicy chcą przystępować do naboru. Służba cywilna, tak jak na początku powiedzieliśmy, czy ten status zatrudnienia w służbie cywilnej daje pewną gwarancję, pewne benefity, ale wiąże się też ze sporymi ograniczeniami, o czym czasami nie pamiętamy. I część pracowników ze względu na swoją sytuację zawodową, ze względu na sytuację zawodową członków rodzin, ze względu na swoje aktywności pozazawodowe nie będzie się decydować na to, żeby do służby cywilnej w tym otwartym i konkurencyjnym naborze przystępować. Natomiast to nie znaczy, że jeżeli część nie chce, to nie próbujemy zarządzić tym tematem i stąd ten dwuletni okres, który przeznaczamy jakby na proces rekrutacyjny.

Ja powiem również, dodam tylko, że przygotowaliśmy wytyczne, zalecenia, jak można byłoby ten proces rekrutacyjny w miarę sprawnie przeprowadzić, bo też nie chodzi nam teraz o to, żeby te procesy rekrutacyjne trwały długo. Ustawa o służbie cywilnej wbrew niektórym opiniom wcale nie wymusza długiego okresu potrzebnego na proces rekrutacji, ale my też parę wskazówek zarówno dla służb policji, straży pożarnej, SG przygotowaliśmy. Jesteśmy już po konsultacji tych zaleceń – patrzę na panią dyrektor – bo chcieliśmy też mieć wszystko przygotowane na start, więc jesteśmy po konsultacji tych zaleceń z komendą główną i teraz tylko czekamy na proces legislacyjny. Biorąc pod uwagę, że determinacja po naszej stronie jest duża, mam nadzieję, że to szybko przebiegnie. I na razie to tyle. Jeżeli mogę, to tylko bym jeszcze dodała, bo pani przewodnicząca powiedziała, że to jest pół kroku – ja uważam, że to jest całkiem duży krok, a przed nami kolejne. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dziękuję bardzo. Pan dyrektor Cichomski, proszę.

Zastępca dyrektora departamentu w MSWiA Mariusz Cichomski:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, panie ministrze, my głęboko analizowaliśmy możliwość wprowadzenia odrębnej regulacji w tym zakresie, natomiast ja nie bez przyczyny swoją wypowiedź zacząłem od odwołania się do art. 153 konstytucji. Z naszej perspektywy wprowadzenie tego typu rozwiązań w odniesieniu do Policji, SG, SOP i nawet w odniesieniu do PSP jest niemożliwe ze względu na to, że mamy do czynienia z centralnymi organami administracji rządowej i centralny organ administracji rządowej na podstawie konstytucji musi być obsługiwany przez korpus służby cywilnej. Dlatego też te inne regulacje, które funkcjonują w obrocie prawnym, na przykład ustawa o pracownikach sądów i prokuratury, ustawa o samorządzie terytorialnym to są ustawy, które regulują status pracowników, ale właśnie poza administracją rządową. Dlatego też to, co jesteśmy w stanie uregulować poza ustawą o służbie cywilnej, która reguluje, tak jak wspomniałem, warunki, zasady zatrudnienia, prawa i obowiązki, to są te dodatkowe elementy. Czyli miejscem pragmatyk służby jest to... załóżmy ustawę o Policji... czy nawet jeśli byśmy chcieli stworzyć dodatkową regulację oddzielną, wyciągając wszystko to, co dotyczy pracowników, z ustaw pragmatycznych, to i tak status będzie wynikał z ustawy o służbie cywilnej. Tylko to jest zgodne tak naprawdę ze standardem konstytucyjnym. Dziękuję uprzejmie.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę, widzę jeszcze zgłoszenie strony społecznej.

Wiceprzewodnicząca Krajowej Komisji Wykonawczej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników Policji Joanna Rosińska:

Dzień dobry, Joanna Rosińska, NSZZ Pracowników Policji. Ja na wstępie chciałam podziękować pani przewodniczącej za ten głos sprawiedliwości, ponieważ myślę, że tak jak każdy z nas tu siedzi, mimo że jesteśmy z różnych organizacji, to mamy jeden wspólny cel, działaliśmy w tym zakresie wszyscy i dlatego jesteśmy teraz tutaj.

Miałam przyjemność na początku października być w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów na podsumowaniu wyników ankiety w służbie cywilnej. I bez zaskoczenia w tych wynikach była informacja, że to właśnie pracownicy policji są grupą, która jest najmniej zadowolona w służbie cywilnej, a także najmniej poleciłaby właśnie służbę cywilną. Jednak najbardziej niepokojące jest to, że spada poczucie misji wśród służby cywilnej. Dlaczego o tym mówię? Ponieważ takie powiedzenie funkcjonuje, że dana instytucja, dany organ jest tak silny jak jego najsłabsze ogniwo. Z jednej strony mamy najniższe zadowolenie z pracy w służbie cywilnej, a z drugiej strony mamy dostęp do informacji niejawnych. Jest to troszkę niepokojące, między innymi z tego powodu, o którym mówił dyrektor Cichomski, kwestia GRECO, antykorupcji, także to powinien być dla nas wszystkich taki jasny sygnał działania na przyszły rok.

I dlatego mam pytanie do pana ministra Szczepańskiego. Dziękujemy oczywiście za ten dodatek, ale czy będziemy mogli podjąć działania, aby w przyszłym roku również rozpocząć rozmowy o kontynuacji tego dodatku? A drugie pytanie, a w zasadzie to będzie konkluzja, do przedstawiciela ministra finansów. Czytając odpowiedź na ten dezyderat, gdzie jest jasna informacja, że nie otrzymamy... to znaczy pracownicy policji chętnie usłyszeliby, dlaczego nie zasługują na systemowe podwyżki, ponieważ jest tutaj mowa, że nasza presja o wynagrodzenia może nieść ryzyko ze strony innych grup zawodowych. To ja tylko przypomnę, że są inne grupy zawodowe, które otrzymały podwyżki większe, niż wskazywała na to ustawa budżetowa, chociażby właśnie nauczyciele, pracownicy MOPS-u, którzy dostali dodatki, więc nie byłoby to coś nowego. Ministerstwo wskazuje też, że były również programy modernizacji, które – jak sami wspominają – nie odniosły pozytywnego skutku, ponieważ pracownicy nadal otrzymują najniższe wynagrodzenie w całej służbie cywilnej.

Jednak najbardziej zaskoczyła mnie odpowiedź w kwestii znalezienia środków, a w zasadzie restrukturyzacji naszego zatrudnienia. Ja rozumiem, że ministerstwo patrzy z perspektywy organu naczelnego ministerstwa, jednak chciałam państwu przypomnieć, że na policję, na naszą formację nakładane są dodatkowe zadania, które wpływają na obciążenie pracowników policji. Dodam też, że na przestrzeni lat nie zostały włączone dodatkowe etaty pracownicze, a są włączane dodatkowe etaty funkcjonariuszy. Powoduje to dodatkowe obciążenie naszych pracowników, więc ja chciałabym usłyszeć od pana ministra, dlaczego uważa, że restrukturyzacja już tak obciążonych ludzi jest właśnie tym kierunkiem. Ja mogłabym odbić piłeczkę i powiedzieć: w takim razie zróbmy restrukturyzację w MF i zaoszczędzone środki przekażmy

dla pracowników policji, którzy jak państwo tutaj usłyszeli nieraz i nie z moich ust, ale z ust przedstawicieli rządu, że pracownicy policji to jest szczególny rodzaj administracji, którzy podlegają pod alarmowanie. Mamy przydziały mobilizacyjne, więc wreszcie doceńmy tych ludzi właśnie w taki konkretny sposób. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Bardzo dziękuję. Ja tylko chciałam jeszcze zwrócić uwagę na datę odpowiedzi na nasz dezyderat. W związku z tym, że nie byliśmy wszyscy z tych informacji, z tego pakietu informacji w odpowiedziach, które uzyskaliśmy, usatysfakcjonowani, w związku z tym ja też rozmawiałam z panem ministrem i stąd też upływ czasu, rozmowy z państwem, spotkania itd., żeby tę sytuację trochę zmienić. Ona się cokolwiek zmieniła, ale bardzo proszę, jeśli mogłabym pana ministra prosić o krótką odpowiedź.

Sekretarz stanu w MSWiA Wiesław Szczepański:

Jeśli pan minister Drop zechciałby odpowiedzieć, a potem ja...

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MF Jurand Drop:

Dziękuję bardzo, dzień dobry państwu. Proszę państwa, planowanie wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oczywiście podlega rygorom ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń w całej państwowej sferze budżetowej. My nie różnicujemy, jeśli chodzi o zawód, nie różnicujemy, jeśli chodzi o jednostki, tylko to jest ogólnie dla wszystkich, dla całej sfery budżetowej.

W myśl tej ustawy w ustawie budżetowej na dany rok są określone średnioroczne wskaźniki wzrostu wynagrodzeń, które to wcześniej są omawiane na Radzie Dialogu Społecznego. I to, co dla nas jest bardzo istotne, to jest równe traktowanie wszystkich grup. I na radzie rozmowy..., jeśli chodzi o sferę budżetową, bo co innego to jest część mundurówkowa, dobrze, ale to już jest inny i tutaj wchodziło w te dyskusje... I oczywiście, tak jak tutaj nawet ktoś powiedział, pani przewodnicząca, nie powinno się zatrudniać osób w mundurach na stanowiskach, gdzie to nie jest konieczne. Myślę, że pod tym względem mówię o wszystkich innych grupach sektora budżetowego, sfery budżetowej. Teraz zasady.

Tak jak powiedziałem, nie przewiduję różnicowania zasad w odniesieniu do poszczególnych grup pracowniczych. Nawet nie chodzi o reakcję innych grup, tylko po prostu o to, żeby mieć jeden spójny system i równo wszystkich traktować, rozmawiać równo ze wszystkimi partnerami społecznymi. Chciałbym zwrócić uwagę, że w tym kontekście bardzo ważna jest rola kierownika jednostki, kierownicy jednostki podejmują decyzje o tym, jak rozplanowują pracę i jak zarządzają swoją jednostką. My ze swojej strony możemy analizować, współpracować, patrzeć na efektywność wydatków, natomiast cały ten system opiera się na elastyczności decyzji kierowników jednostek.

Jeśli chodzi o takie ogólne rzeczy, to dobrze państwo wiecie, że obecnie możliwości dodatkowego zwiększenia wydatków budżetu państwa są ograniczone. Są ograniczone nie tylko w ramach przepisów unijnych czy naszych reguł fiskalnych, ale rzeczywistości. Czytamy o tym na co dzień w gazetach i widzimy, że nasza przyszłość to jest racjonalizacja wydatków publicznych. Racjonalizacja także pod kątem tego, co umożliwiają nam nowoczesne technologie. Myślę, że w kontekście każdego zawodu, każdej zarówno państwowej, jak i prywatnej aktywności w dzisiejszych czasach musimy się zastanawiać, w jaki sposób lepiej, wydajniej pracować przy wykorzystaniu nowoczesnych technologii. Oczywiście te nowoczesne technologie muszą służyć, to jest jakby nasza szansa na przyszłość, na zwiększanie efektywności. To jest absolutnie kluczowe i to widzimy w różnych instytucjach, które intensywnie wykorzystują zarządzanie wiedzą, pracę, w szczególności pracę biurową. Chcę podkreślić, że to nie jest widzimisię MF, czy ministerstwo da czy nie da, czy też czy jesteśmy w stanie to na etapie ustawy budżetowej zagwarantować, tylko widzimy, że to jest rzeczywistość, po prostu przyszłość nasza to konsolidacja wydatków publicznych i całego budżetu. Pod tym względem na pewno znowu restrukturyzacja w takim znaczeniu, przemyślenie, w jaki sposób funkcjonują zakłady pracy i w jaki sposób są wykonywane zadania, które są konieczne, które nie są konieczne, które można zautomatyzować w ten czy inny sposób. Natomiast chciałbym podkreślić, że szczegółowa analiza obciążenia pracą w poszczególnych jednostkach, realizacji zadań pracowników służb,

poziomu zatrudnienia itd. to jest odpowiedzialność kierowników jednostek. I myślę, że to tyle bym chciał państwu przekazać.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dziękuję bardzo. Pan minister Szczepański.

Sekretarz stanu w MSWiA Wiesław Szczepański:

Ja bardzo krótko. Powiem tak: rzeczywiście, jeśli chodzi o kwestię płac pracowników cywilnych, to nie jest problem jednego, dwóch, tylko kilkunastu lat. Nie jesteśmy w stanie dzisiaj, jak się wydawało, załatwić tego czarodziejską różdżką. Próbujemy podejmować, próbowaliśmy podejmować różnego rodzaju działania.

Chcieliśmy, aby w programie modernizacyjnym znalazły się środki m.in. dla pracowników cywilnych, natomiast z uwagi na sytuację budżetową i środki na uposażenia, ta kwota została z tego wyjęta i de facto program modernizacyjny obejmuje dzisiaj tylko, jak państwo wiecie, wzrost etatów straży pożarnej z uwagi na obecną sytuację i duży wzrost etatów w SG, która i tak jako formacja powinna dojść do poziomu 25 tysięcy. Patrząc na to, co dzieje się dzisiaj na naszej części granicznej, na to musimy szukać środków finansowych. Ale to nie jest tak, że nie podjęliśmy jakichś działań finansowych. Po pierwsze, mój ukłon w stosunku do komendanta głównego Policji, dlatego że na święto policji prosiliśmy, aby kwoty, które były wypłacane jako nagrody, nie były wiele zróżnicowane. I państwo wiecie, że różnica na etat między policjantem a pracownikiem cywilnym wyniosła 250 zł. Prosiliśmy więc, aby te kwoty były większe i z wolnych środków, które mieliśmy, na święto policji została każdemu z pracowników cywilnych wypłacona określona kwota. W tej chwili kolejną kwotą jest zobowiązanie moje do 500 zł na etat od 1 lipca.

Tak jak powiedziałem, pani przewodnicząca, w swoim wystąpieniu, na początku roku podejmiemy rozmowy z MF, aby również taki dodatek motywacyjny znalazł się w roku 2027, bo wiemy jedno: nie mamy zgody na to, żeby to było wtłoczone w płace, bo to będzie element ciągniony i kwestia zwiększenia budżetu. Łatwiej nam rozmawiać o jednorazowym dodatku w określonej kwocie niż w kwocie płacowej, która wywołuje skutki całoroczne z pochodnymi. Na tę chwilę mamy 3% wzrostu, tak jak w przypadku każdego pracownika w sferze budżetowej. Ale powiedziałem, że na początku roku podejmiemy rozmowy i tu też prośba do Komisji, abyśmy na ten temat porozmawiali, żeby znaleźć środki dla państwa w podobnej kwocie w roku przyszłym.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Ostatni głos, bardzo proszę i już będziemy zamykać tę dyskusję.

Przewodnicząca Komisji Międzyzakładowej NSZZ Solidarność Pracowników i Funkcjonariuszy Policji Iwona Adamczyk-Rosinka:

Dzień dobry, Iwona Adamczyk-Rosinka, NSZZ Solidarność Pracowników i Funkcjonariuszy Policji. Pani przewodnicząca, panie ministrze, szanowni państwo, myślę, że strona służbowa z Policji chyba nas nie do końca zrozumiała.

My nie mówimy o zastępowaniu etatów policyjnych pracownikami. My mówimy o całkiem innej sytuacji, o wyłączaniu etatów cywilnych i zastępowaniu ich mundurowymi. Ja mam pytanie, czy rzeczywiście jest to uzasadnione, aby funkcjonariusze zajmowali się rozliczeniami faktur, byli w wydziałach finansowych, zajmowali się audytem czy ewidencjami urlopowymi i postępowaniami przetargowymi? Chyba nie tędy droga. Problem jest inny. Państwo nie macie dla nas pieniędzy na to, żeby na uwolnione stanowisko zaoferować godne wynagrodzenie, i ukrywacie cywilne wakaty, zastępując je funkcjonariuszami. Ja naprawdę nie mogę zrozumieć jednej rzeczy: dlaczego nie dodać do tego etatu konkretnych pieniędzy i zatrudnić pracownika? Ten etat państwo, budżet, nas będzie kosztował trzykrotnie mniej.

Dziękujemy oczywiście panu ministrowi za ten dodatek, ale przypominamy, że taki dodatek funkcjonuje u funkcjonariuszy, jest on znacznie większy i też to rozumiemy. Ale nie może być tak, że zastępuje się nas funkcjonariuszami. Problem jest również taki, że państwo nie dotrzymaliście faktu, który był wpisany w dezyderacie, że przekażecie zarówno stronie społecznej, jak i pani przewodniczącej uzasadnienie wszystkich etatów, które są włączone do logistyki. Ja mogę państwu powiedzieć tylko na przykładzie jednego garnizonu, ponieważ nie mam danych z całej Polski, ale od 2020 r. do 2026 r., do końca września, tylko w logistyce nastąpił wzrost liczby funkcjonariuszy o 55 etatów. Szukacie państwo pieniędzy, to je po prostu macie. Jaki jest sens tego, że ktoś kończy szkółkę i zatrudniamy go w logistyce – on ze szkółki idzie za biurko.

A najgorsze jest to, proszę państwa, że to pracownik uczy tych policjantów pracy, bo oni przychodzą bez żadnego doświadczenia. My wszyscy wiemy, jak funkcjonariusz, a jak pracownik jest zatrudniany na poszczególne stanowiska. Pracownik musi wykazać się doświadczeniem, kompetencjami, wszystkim, żeby aplikować na dane stanowisko. To często właśnie pracownicy uczą funkcjonariuszy na tych zajmowanych w logistyce etatach.

Jeszcze mam jedno pytanie, takie ogólne. Dlaczego wynagrodzenia kadr kierowniczych są ujednolicone, są przybliżone do Unii Europejskiej? Co państwo powiecie o naszych wynagrodzeniach? Niejednokrotnie już mówiłam, że po 30–40 latach pracownicy odchodzący na emeryturę z policji mają 3 tys. zł emerytury. Tak nie powinna wyglądać nasza sytuacja. Natomiast, szanowni państwo, może jest na to sposób, może znajdziemy w budżecie jakieś środki na podwyżki? Jeżeli one się znajdą i nie będziemy włączać ich do mnożnika, a damy podwyżki kwotowe, wtedy zaczniemy wyrównywać różnice na poszczególnych etatach, bo w tej chwili w KPRM czy gdziekolwiek państwo macie wysokie mnożniki. U nas funkcjonuje na stanowiskach specjalisty mnożnik 1,85 i to jest często o 56 zł więcej od najniższego wynagrodzenia. I to są specjaliści, którzy pracują i budują oblicze polskiej Policji. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, w związku z tym, że nie ma więcej zgłoszeń, zamykam tę dyskusję. Chciałam tylko zwrócić uwagę na to, na co przed chwilą zwróciła również pani uwagę, że w naszym dezyderacie prosiliśmy o przegląd stanu zatrudnienia na stanowiskach tak zwanych cywilnych pod kątem obsadzania ich przez funkcjonariuszy służb oraz podanie propozycji ujednolicenia tego stanu, czy w ogóle jakichkolwiek. Bardzo bym prosiła, panie ministrze, żebyśmy jeszcze te informacje dostali, i wtedy po tych informacjach do tej rozmowy wrócimy.

Sekretarz stanu w MSWiA Wiesław Szczepański:

Przekażemy do końca miesiąca.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

To, że dzisiaj zamykamy dyskusję i że zamknę za chwilę posiedzenie Komisji, nie znaczy, że zamykamy temat. Absolutnie, szanowni państwo, jesteśmy dalej do dyspozycji i do mądrej współpracy, takiej, która poprawi sytuację, ale jednocześnie musimy znaleźć oczywiście na to sposób i rozwiązanie kolejne.

Dziękuję wszystkim za dotychczasową pracę, stronie społecznej za państwa udział w rozmowach z ministerstwem, z nami posłami, z Komisją. Dziękuję państwu, posłankom i posłom z Komisji, ponieważ tutaj też jest absolutna jednolitość w kwestii poglądów i chęci poprawy sytuacji pracowników cywilnych w służbach resortu. Panie ministrze, bardzo dziękuję panu za tę pracę, bo wiem, jakie to były miesiące pana aktywności i otwartości na wszystkie rozmowy.

Dziękuję bardzo, zamykam posiedzenie Komisji.